

Dwójka byłych bocznych obrońców Romy, którzy pamiętają dobre występy w Lidze Mistrzów z zespołem Giallorossich, Marco Cassetti i Max Tonetto udzielili wywiadów dla *Sky Sport* po wczorajszym pojedynku.

Marco Cassetti:

- Tabela mówi, że Roma skończyła trzecia w grupie, a zatem zasłużyła na odpadnięcie. Dziś wieczorem rozegrała jednak dobry mecz, w pierwszych 20-25 minutach tworzyła okazje bramkowe z Gervinho, gdzie świetnie obronił Hart, który zneutralizował również okazję Holebasa. Podejście do meczu było właściwe. De Rossi? To decyzje, które należą do trenera. Widzi graczy każdego dnia i podjął taką decyzję, za którą bierze też odpowiedzialność. Grali jednak Keita i Pjanic, którzy nie są drugimi wyborami.

Max Tonetto:

- Roma podeszła do meczu we właściwy sposób, nie wykorzystała okazji i jak się często zdarza gdy po drugiej stronie są wielcy mistrzowie, jak w City, ktoś taki jak Nasri rozwiązuje wynik meczu. Pomysł wycofania do defensywy nie powstał w szatni, mogło wyjść na wierzch nieco niepewności i tu kłania się 1-7 z Bayernem. Następstwem tego było, że zarówno w Lidze Mistrzów i Serie A zespół stracił odwagę i siłę. Stracił też niefrasobliwość umiejętności atakowania bez zbyt przesadnego martwienia się o obronę. De Rossi? Wybór techniczny, w Genui nie zagra w związku z zawieszeniem. Z trójką napastników i Pjanicem i bez jakości De Rossiego zespół bardzo ryzykował. Myślę, że to dla niego wielkie rozczarowanie.

Autor: abruzzo